



SPRAWIEDLIWI WŚRÓD NARODÓW ŚWIATA

Katarzyna i Marian Domańscy
Leokadia Pauzewicz z domu Domańska

#12299

Jerozolimski Instytut Yad Vashem odznaczył tytułem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata” panią Leokadię Pauzewicz oraz jej rodziców, śp. Katarzynę i Mariana Domańskich. Jest to symboliczne podziękowanie za ich niezwykłą odwagę i poświęcenie dla ratowania w czasie Zagłady żydowskiej dziewczynki.

O odznaczenie wniosowała Ocalona, pani Shulami Carmi z Izraela. Urodziła się w 1937 r. w Gdyni jako Fryderyka Godlewicz. Była córką Szlomo i Cywii Godlewiczów, właścicieli sklepu z częściami rowerowymi i motocyklowymi. Gdy wybuchła wojna, jej rodzice postanowili przenieść się do Warszawy. Niestety, oboje zginęli, lecz nieznane pozostają dokładne okoliczności ich śmierci. Małą Fryderykę zaopiekowała się ciocia Lea i wujek Dawid, ukrywający się po tzw. aryjskiej stronie.

O pomoc w przechowaniu dziewczynki zwrócili się do Rady Głównej Opiekuńczej*. Jedną z wolontariuszek tej organizacji była Katarzyna Domańska. Zgodziła się przyjąć do swojego domu dziewczynkę, którą przedstawiono jako córkę więźniów politycznych.

Fryderyka miała już wówczas fałszywą metrykę urodzenia na nazwisko Franciszka Piasecka. Jednakże jej wygląd nie pozostawił pani Domańskiej żadnych wątpliwości, że jest to żydowskie dziecko. Mimo olbrzymiego niebezpieczeństwa, niepewności co do słuszności podjętej decyzji i strachu o własne życie, Katarzyna i Marian Domańscy postanowili mimo wszystko zatrzymać dziewczynkę u siebie.

6-letnia Frania, na którą od teraz mówiono Ania, zamieszkała u Domańskich na wiosnę 1943 r. Opiekę nad dzieckiem powierzono 18-letniej córce Domańskich – Leokadii – która traktowała ją jak własną, młodszą siostrzyczkę. Regularnie farbowała Ani włosy henną, a także czasami wychodziła na spacer po ul. Chełmskiej, żeby dziewczynka miała chociaż minimum swobody.

Domańscy mieszkali w jednopokojowym mieszkanku z kuchnią na parterze kamienicy przy nieistniejącej już dzisiaj ul. Grochalskiej 19 na Dolnym Mokotowie. Marian był majstrem budowlanym, a jego żona Katarzyna zajmowała się meldunkami w kamienicy. Żyli bardzo biednie, ale wszystkim, co mieli, dzielili się z przybraną córeczką.

Ich sąsiedzi i znajomi wiedzieli, że Ania jest Żydówką – nie dało się tego ukryć. Ale z szacunku i sympatii dla Domańskich trzymali tę wiedzę w tajemnicy. Tylko raz w wyniku donosu w ich domu pojawili się granatowi policjanci, ale na szczęście w tym

* Rada Główna Opiekuńcza (RGO) – polska organizacja charytatywna działająca w latach 1940-1945 za zgodą okupacyjnych władz niemieckich. Prowadziła m.in. sierocińce i punkty pomocy medycznej oraz zajmowała się szeroko pojętą pomocą dla najuboższych oraz rodzin więźniów.

momencie Leokadia była z Anią były na spacerze. Dzięki zaświadczeniu z RGO udało się przekonać funkcjonariuszy, że mieszkająca u Domańskich dziewczynka nie jest Żydówką.

O swoim pochodzeniu i tragicznym losie rodziców Ania dowiedziała się dopiero po wojnie. Wówczas przyszedł po nią jej wujek i postanowił zabrać ze sobą do Izraela, dokąd wyemigrowali w 1950 r.

Marian Domański zmarł w 1960 r., a jego żona Katarzyna w 1978 r. „Wojenne siostry” – mieszkająca w Warszawie pani Leokadia Pauzewicz i mieszkająca w Tel Awiwie pani Shulami (Ania) Carmi – są ze sobą w serdecznym kontakcie od lata 2011 r., kiedy odnalazły się i spotkały po raz pierwszy po wieloletniej rozłące.

Obie panie obecne będą na uroczystości wręczenia medalu i dyplomu honorowego „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”, która odbędzie się w dniu 21 maja 2012 r. w Teatrze Żydowskim w Warszawie w ramach obchodów 100-letniej rocznicy urodzin Raoula Wallenberga.

W hołdzie dla rodziny Domańskich wystąpi Shimrit Carmi, izraelska sopranistka, córka Ocalonej.



Katarzyna Domańska (1900-1978) i Marian Domański (1895-1960)



Leokadia Pauzewicz z domu Domańska (ur. 1925), 1942 r.



Uratowana dziewczynka Fryderyka Godlewicz obecnie Shulami Carmi (ur. 1937), 1945 r.